

**Teza: stosunek radcy prawnego do organów samorządu.**

**Nie współdziałanie przez radcę prawnego w sposób należyty z organami samorządu radcowskiego, nie stawianie się bez należytego usprawiedliwienia na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego (będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego do osobistego stawiennictwa celem złożenia wyjaśnień w sprawie jako obwiniony) – stanowi delikt dyscyplinarny.**

WO-165/19

## ORZECZENIE

**z dnia 8 listopada 2019r.**

Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Stanisław Chmielewski

Sędziowie: SWSD Karol Korczyński /sprawozdawca/, SWSD Małgorzata Sajdak

Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego: radcy prawnego Krzysztofa Bodio

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2019 r. sprawy radcy prawnego P. S. (1)

obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych [tekst jednolity Dz. U.2018 poz. 2115 z późn.zm.] w związku z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

na skutek odwołania wniesionego przez obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie z dnia 11 grudnia 2018 roku. Sygn. akt: OSD/KR 26/18

**orzeka :**

1. na podstawie art. 437 § 1 K. p. k. w z zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie w całości,

2. na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust.2 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. 2018r. poz.2115 z późn. zm.) zasądza od obwinionego radcy prawnego P. S. (1) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym przy KIRP w Warszawie w zryczałtowanej wysokości 1.300,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc trzysta), płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Radca prawny P. S. (1) został obwiniony o to, że :

1.

nie współdziałał w sposób należyty z organami samorządu radcowskiego, gdyż w dniu 18 stycznia 2018 r. będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Krakowie do osobistego stawiennictwa celem złożenia wyjaśnień jako obwiniony w sprawie R 93/16 nie stawił się na to wezwanie i nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego

niestawiennictwa, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego .

2.

nie współdziałał w sposób należyty z organami samorządu radcowskiego , gdyż w dniu 1 marca 2018 r. będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP W Krakowie do osobistego stawiennictwa celem złożenia wyjaśnień jako obwiniony w sprawie R 93/16 nie stawił się na to wezwanie i nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego .

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, po rozpoznaniu, na rozprawie, w dniu 11 grudnia 2018 r. sprawy z wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie z dnia 14 września 2018 r. w sprawie (R 93/16) o ukaranie radcy prawnego P. S. (1) Sygn. akt OSD/KR 26/18 uznał obwinionego winnym popełnienia obu przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Za poszczególne czyny wymienione w pkt I. i w pkt 2 na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 65<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych wymierzył obwinionemu kary w wysokości po 4200 zł (słownie: cztery tysiące dwieście złotych). Na podstawie art. 65<sup>1</sup> ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył obwinionemu karę łączną w wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych). Na podstawie art. 65 ust 2a ustawy o radcach prawnych orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres lat trzech. Na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. obciążył obwinionego zapłatą zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w wysokości 2.500 zł ( słownie: dwa tysiące pięćset złotych).

Jak wynika z ustaleń faktycznych zawartych w treści uzasadnienia orzeczenia OSD w Krakowie - na zachowanie r.pr. P. S. (1) wpłynęła skarga jego klientki- M. B.. Z treści skargi M. B. wynikało, że r. pr. P. S. (1) po zawarciu z nią umowy z dnia 28.04.2014 r. o świadczenie pomocy prawnej w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za znęcanie się psychiczne i fizyczne - w ocenie Skarżącej nienależycie wykonywał swoje obowiązki zawodowe, a w szczególności miał unikać kontaktu z nią, nie informował jej o przebiegu sprawy oraz przychodził na rozprawy w sprawie I C 845/14 nieprzygotowany. Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Krakowie wszczął dochodzenie dyscyplinarne celem przeprowadzenia niezbędnych czynności procesowych w sprawie, które jednak wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przewinienia dyscyplinarnego ww. dochodzenie w sprawie objętej skargą M. B. zostało przez Rzecznika Dyscyplinarnego częściowo umorzone - Postanowieniem z dnia 9 maja 2018r. (K- 141-144) . Jednak wcześniej przed umorzeniem, jeszcze w toku prowadzonego dochodzenia R93/16 - w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. P. S. (1) dopuścił innych deliktów dyscyplinarnych, polegających na tym, że był wzywany dwukrotnie przez Rzecznika Dyscyplinarnego do osobistego stawiennictwa w dniu 18 stycznia 2018 r. oraz w dniu 1 marca 2018 r., i w żadnym z wyznaczonych terminów nie stawił się na przesłuchanie bez należytego usprawiedliwienia. Ww. radca prawny P. S. (1) w odpowiedzi na wezwanie do stawiennictwa w dniu 18 stycznia 2018 r. przesłał pismo z dnia 4 stycznia 2018 r., w którym wniósł o umożliwienie mu złożenia wyjaśnień na piśmie na podst. art. 176 k.p.k. oraz poinformował Rzecznika , że nie stawi się na przesłuchanie w dniu 18 stycznia 2018 r., z powodu przylotu jego teściów z Kazachstanu , których będzie odbierał z lotniska. Rzecznik dyscyplinarny Zarządzeniem z dnia 24 stycznia 2018 (k. 124-125) uznała niestawiennictwo obwinionego za nieusprawiedliwione z uwagi na fakt nieuprawdopodobnienia nawet, czy istotnie w dniu 18.01.2018 r. do Warszawy przylecieć mieli teściowie obwinionego, a także nie wskazanie żadnego powodu dla którego obwiniony zmuszony był osobiście stawić się na lotnisku celem „odebrania” teściów. Następnie Zarządzeniem z dnia 24 stycznia 2018 r. Rzecznik Dyscyplinarny zarządziła r.pr. P. S. (1) doręczenie odpisu postanowienia o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów w sprawie R93/16.( K128-129,K-130). Jednocześnie kolejny raz Rzecznik Dyscyplinarny ponownie wezwał r.pr. P. S. (1) do osobistego stawiennictwa w dniu 1.03.2018 r. celem przedstawienia zarzutu i przesłuchania ( wezwanie zostało odebrane przez obwinionego w dniu 5 lutego 2018 r.). Wezwany skutecznie obwiniony zwrócił się do Rzecznika Dyscyplinarnego w wiadomości e-mail z dnia 5.02.2018 r. o zmianę terminu przesłuchania na termin przez siebie wskazany. W odpowiedzi w dniu 8.02.2018

r. skierowano do obwinionego wiadomość e- mailową z zaproponowanymi innymi terminami przesłuchania. Na wiadomość tę obwiniony nie udzielił odpowiedzi i ostatecznie w wyznaczonym terminie przesłuchania nie stawił się. W dniu 1.03.2018 r. wpłynęło do OIRP W Krakowie pismo Obwinionego datowane dnia 26 lutego 2018 r., w którym obwiniony wniósł o usprawiedliwienie jego nieobecności i niestawiennictwa w tym dniu z uwagi na wyznaczony na ten dzień termin rozprawy „ w sądzie w Warszawie”. I tym razem Rzecznik dyscyplinarny uznała niestawiennictwo obwinionego w wyznaczonym terminie przesłuchania za nieusprawiedliwione należycie. Rzecznik stwierdziła, że w żadnym razie z przesłanego wniosku, ani z załączników nie wynikało, że udział obwinionego we wskazanej rozprawie był niezbędny. Nadto obwiniony w okresie 3 tygodni od podjęcia wezwania do stawiennictwa na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Krakowie miał możliwość udzielenia pełnomocnictwa substytucyjnego. W ocenie Rzecznika dyscyplinarnego kilkukrotne niestawiennictwo Obwinionego w wyznaczonych terminach należało uznać za nieusprawiedliwione należycie, co skutkowało Postanowieniem o przedstawieniu zarzutów Obwinionemu w tym zakresie i uruchomiło dochodzenie w trybie przewidzianym w art. 68<sup>3</sup> ust. 2-4 ustawy o radcach prawnych. Wobec uznania niestawiennictwa obwinionego za nieusprawiedliwione Zarządzeniem z dnia 9 maja 2018 r. zarządzono doręczenie mu odpisu Postanowienia o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 9 maja 2018 r.(K-145-147)

Pismem z dnia 14.06.2018 r. zatytułowanym „Wniosek o uchylenie zarzutów” obwiniony wniósł o „uchylenie zarzutów” w zakresie uznania jego niestawiennictwa za nieusprawiedliwione. Obwiniony nie odniósł się w żaden sposób do kwestii doręczeń na podst. art. 68<sup>3</sup> ust. 5 ustawy o radcach prawnych, wskazał natomiast wcześniej nie zgłaszany inny, nowy powód swojej nieobecności w dniu 1 marca 2018 r. , którym miała być nagła choroba i „...przebywanie na środkach psychotropowych...” Obwiniony załączył kopię druku bardzo nieczytelnego zwolnienia lekarskiego. W tej sytuacji Rzecznik Dyscyplinarny przesłał Obwinionemu Zarządzenie o doręczeniu odpisów postanowienia o uzupełnieniu zarzutów - w trybie art. 68<sup>3</sup> ust 3 ustawy o r.pr. z dnia 22 sierpnia 2018r. , które Obwiniony odebrał w dn.30.08.2018r. W związku z powyższymi ustaleniami Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Krakowie skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Krakowie wniosek o ukaranie r. pr. P. S. (1) z dnia 14 września 2018 r. za dwa wyżej opisane przewinienia dyscyplinarne. ( K-156-160) .Pismem z dnia 15 listopada 2018r.zatytułowanym "Odpowiedź na wniosek o ukaranie" skierowanym do Okręgowego Sądu dyscyplinarnego przy OIRP w Krakowie Obwiniony podtrzymał swoje wyjaśnienia i wniósł o uniewinnienie. Powtórzył okoliczności mające usprawiedliwić jego niestawiennictwo ( przyłot teścia ) i wniósł o przesłuchanie świadków na tę okoliczność. Dodatkowo wskazał , że Rzecznik nie wszczął dochodzenia w niniejszej sprawie a postawił zarzuty mimo, że obwiniony nie był członkiem krakowskiego samorządu radców prawnych w tym okresie

Na wstępie przy rozpoznaniu sprawy Obwinionego r. pr. P. S. (1) na rozprawie w dn. 11 grudnia 2018r. przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Krakowie ( dalej "OSD") sąd I instancji z urzędu stwierdził, iż w chwili wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego oraz popełnienia przewinienia dyscyplinarnego obwiniony był członkiem OIRP w Krakowie, co uzasadniało właściwość Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Krakowie. Dokonując analizy przedmiotowej sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP W Krakowie doszedł do przekonania, iż zarzuty popełnienia deliktu dyscyplinarnego, stawiane radcy prawnemu P. S. (1) polegające na tym, iż obwiniony radca prawny nie współdziałał w sposób należyty z organami samorządu radcowskiego, zarówno w dniu 18 stycznia 2018 r. jak i w dniu 01 marca 2018 r. będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Krakowie do osobistego stawiennictwa celem złożenia wyjaśnień jako obwiniony w sprawie R 93/16 nie stawił się na te wezwania i nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa są zasadne i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. W ocenie OSD Rzecznik Dyscyplinarny OIRP W Krakowie dokonała prawidłowych ustaleń faktycznych jak i w zakresie stanu prawnego. W konsekwencji stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego uważa za trafne i uzasadnione. Odnosząc się do pisma obwinionego z dnia 15 listopada 2018 r. ( data wpływu do OIRP: 23.11.2018 r. ) zatytułowanego Odpowiedź na wniosek o ukaranie, w którym to r. pr. P. S. OSD oddalił wnioski dowodowe w tym wniosek o przesłuchanie świadków: D. I. S. oraz B. I. na okoliczność stanu zdrowia teścia i konieczności osobistego odebrania go z lotniska. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przedłożone załączniki w żaden nowy i istotny sposób nie oddziały wuj

ą na całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dodatkowo przesłuchanie ww. świadków byłoby bezcelowe, bowiem nie wniosłoby nic ponadto tego co już wynika z ww. załączniki

OSD uznając niestawiennictwo obwinionego w dniu 18.01.2018 r. za nieusprawiedliwione podzielił stanowisko Rzecznika dyscyplinarnego w tej kwestii, bowiem nieobecność obwinionego na wezwanie uprawnionego organu samorządu może być spowodowana jedynie przyczynami wyjątkowymi. Wskazana przeszkoda, która uniemożliwia stawiennictwo obwinionego, musi być przeszkodą wynikającą z obiektywnego, a nie subiektywnego punktu widzenia. Za taką przeszkodę można uznać istotne zdarzenie, które następuje niespodziewanie i ma charakter nadzwyczajny, którego to zdarzenia nie można w dacie doręczenia wezwania przewidzieć, czy mu zapobiec, a które jednocześnie uzasadnia, uniemożliwia stawiennictwo. Z załączników dołączonych przez r. pr. P. S. do pisma z dnia 15 listopada 2018 r. powyższe nie wynika. Ponadto Obwiniony został powtórnie wezwany do osobistego stawiennictwa w dniu 01 marca 2018 r., jednak i tym razem na przesłuchanie się nie stawil.,. W związku z tym również i w tym zakresie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP W Krakowie podziela stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego uznając niestawiennictwo obwinionego w dniu 01 marca 2018 r. za nieusprawiedliwione. Za własne przyjmuje ustalenia Rzecznika Dyscyplinarnego polegające na tym, iż z treści niewiarygodnych załączników do wniosku obwinionego z dnia 26 lutego 2018 r. ( data wpływu do OIRP w Krakowie: 01 marzec 2018 r. ) można jedynie domniemywać, że r. pr. P. S. (1) był pełnomocnikiem pozwanego w sprawie o Sygn. akt II C 1700/17, W żaden sposób nie zostało wykazane, iż udział r. pr. P. S. (1) w tej sprawie był niezbędny co więcej -jak nadmienil OSD za Rzecznikiem - obwiniony w okresie 3 tygodni od podjęcia wezwania do stawiennictwa na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Krakowie miał możliwość udzielenia pełnomocnictwa substytucyjnego.

Biorąc powyższe pod uwagę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy OIRP za popełnione przewinienia dyscyplinarne, wymierzył radcy prawnemu P. S. (1) za czyny wymienione w pkt I i pkt II komparycji orzeczenia kary pieniężne wysokości po 4200 zł , które na podstawie art. 65<sup>1</sup> ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych połączył i wymierzył Obwinionemu karę łączną w wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) oraz orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres lat trzech. Wymierzając obwinionemu ww. karę łączną oraz dodatkowo zakaz wykonywania patronatu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze rodzaj popełnionego czynu oraz fakt, iż powinna ona się przyczynić do zapobieżenia popełnieniu przez obwinionego radcę prawnego podobnych czynów w przyszłości. Obciążając Obwinionego kosztami postępowania przywołał przepis art. 70<sup>o</sup> ust. 2 zd. pierwsze ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym: W razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony.

Na powyższe orzeczenie OSD w Krakowie go z dnia 11.12.2018 roku złożył odwołanie Obwiniony , który zarzucił skarżonemu orzeczeniu :

1)

naruszenie art. 377 § 3 kpk w z art. 439 § 1 kpk w związku z art. 130 kpk w związku z art. 132 par. 4 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionego, który nie był o terminie rozprawy zawiadomiony,

2)

naruszenia art. 117 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych polegające na wydaniu orzeczenia pod nieobecność obwinionego ,

3)

)naruszenia art. 321 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez brak poinformowania obwinionego o zamknięciu dochodzenia i umożliwieniu mu zapoznania się z materiałami postępowania a następnie złożenia stosownych wniosków dowodowych,

4)

naruszenie art. 338 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez brak pouczenia obwinionego o prawach i obowiązkach a tym samym pozbawienia go prawa do obrony,

5)

rażącą niewspółmierności orzeczonej kary dyscyplinarnej poprzez nałożenia na obwinionego kary pieniężnej, która to kara w oczywisty sposób jest nieadekwatną do zarzucanego obwinionemu czynu,

6)

naruszenia przepisów o właściwości poprzez prowadzenia dochodzenia przez niewłaściwy organ (OIRP w Krakowie), którego członkiem nie był obwiniony w momencie wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie

7)

naruszenie art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych w związku z uchwałą KRRP z dnia 20 marca 2015 roku poprzez ustalenie kosztów postępowania dyscyplinarnego na poziomie 2500 PLN pomimo, iż jest ona nieadekwatna do ilości i czasochłonności czynności procesowych, ilości rozpraw i posiedzeń oraz rodzaju i stopnia złożoności sprawy,

8)

niewuzględnienie w orzeczeniu art. 624 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez obciążenie obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego pomimo jego trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej,

Obwiniony wniósł o dopuszczenie dowodu w postaci: decyzji z OPS na okoliczność sytuacji finansowej obwinionego,

Podnosząc powyższe wniósł uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o: uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o zmianę kary pieniężnej na karę nagany i nieobciążanie obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego. W uzasadnieniu Odwołania wstępnie wskazał, iż nie był członkiem OIRP w Krakowie w momencie wszczęcia dochodzenia w zakresie niestawiennictwa a zatem OIRP w Krakowie błędnie utożsamia wszczęcie dochodzenia w sprawie M. B. z dochodzeniem w zakresie niestawiennictwa w 2018 roku. Jeżeli chodzi o rażącą niewspółmierność kary to należy wskazać, iż stawiennictwo obwinionego w żaden sposób nie było potrzebne do zamknięcia sprawy, a co za tym idzie nie można mówić, iż o rażącym naruszeniu przepisów, które skutkowałyby tak wysoką karą. obwiniony zaznaczył, że kara pieniężna jest jako trzecia w kolejności zarezerwowana dla uchybień których stopień winy jest znaczny a sąd dyscyplinarny nie pokusił się o próbę uzasadnienia dlatego zastosował tak drastyczny środek wobec Obwinionego. W ocenie Obwinionego czyn nieusprawiedliwione niestawiennictwo można było zakwalifikować jako czyn mniejszej wagi. Zarzucił, że organ dyscyplinarny przy ocenianiu powinien brać wszelkie okoliczności dotyczące czynu, sprawcy, jak i ich społecznego kontekstu w celu zapewnienia adekwatności orzeczonej kary do popełnionego czynu. Rodzaj wymierzonej kary winien być zależny od rodzaju naruszenia i jego wagi, stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia sprawcy, a także od czynników łagodzących i obciążających. Podkreślił, że "nie jest tak że obwiniony nie usprawiedliwił swojej nieobecności po prostu jego usprawiedliwienie zostało uznane za niewystarczające. Organ w żaden sposób nie wziął pod uwagę czynników łagodzących".

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie zważył co następuje :

Odwołanie Obwinionego radcy prawnego P. S. (1) jest niezasadne.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. - który na mocy art.74 'ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych ) stosuje się odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do radców prawnych - podstawowym obowiązkiem sądu drugiej instancji jest rozpoznanie sprawy w granicach środka odwoławczego, co obejmuje rozważenie wszystkich

zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Prawidłowość procedowania sądu odwoławczego powinno odzwierciedlać uzasadnienie jego orzeczenia, (godnie z art. 457 § 3 k.p.k.). Właściwe zrealizowanie tych obowiązków wymaga nie tylko nie pomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., II KK 213/08, LEX nr 485006).

Na wstępie Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie (dalej "WSD") stwierdza, że Sąd i instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zaś zebrane dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie czego następstwem były prawidłowe czynności procesowe. Ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do dalszych rozważań w kwestii podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienia dyscyplinarne wskazać należy, że poczynione przez ten sąd ustalenia znajdują odzwierciedlenie w dowodach zebranych w sprawie. Dokonana przez sąd meriti analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi również uzasadnionych wątpliwości. W związku z tym WSD w Warszawie przyjmuje poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne - jako własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

WSD w Warszawie rozpoznając sprawę w granicach wniesionego środka odwoławczego rozważył zarzuty i wnioski zawarte w odwołaniu jak również poddał je wszechstronnej analizie. Odnosząc się do zarzutów z odwołania:

W pierwszej kolejności WSD dokonał oceny zarzutu naruszenia art. 377 § 3 kpk w z art. 439 § 1 kpk w związku z art. 130 kpk w związku z art. 132 par. 4 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionego, który zarzucił, że nie był o terminie rozprawy zawiadomiony. Zarzut okazał się nietrafny i niezasadny. OSD w Krakowie przeprowadził rozprawę bez udziału Obwinionego, w oparciu o przepis art. 377 § 3 k.p.k., po stwierdzeniu jego niestawiennictwa, i ustaleniu, że Obwiniony został osobiście zawiadomiony o terminie rozprawy (K.166 -168.) Sąd Najwyższy niejednokrotnie już podkreślał, że zastosowanie art. 377 § 3 k.p.k., jako normy zezwalającej na prowadzenie rozprawy w trybie zwykłym bez udziału oskarżonego, jest możliwe tylko przy spełnieniu warunków zawartych w tym przepisie czyli osobistego zawiadomienia o rozprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 16 grudnia 2005 r., V KK 418/05; OSNWSK 2005/1/2520, 5 listopada 2010 r., III KK 286/10, Lex nr 653513; 20 lipca 2011 r., V KK 218/11, Lex nr 897784; 3 lutego 2012 r., V KK 438/11, OSNKW 2012, z. 5, poz. 51). Skoro - jak wynika z zpo w aktach - bezspornie Obwiniony był "osobiście" powiadomiony o terminie rozprawy, a Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zdecydował się prowadzić rozprawę, w oparciu o przepis art. 377 § 3 k.p.k., to niewątpliwie nie doszło do naruszenia tego przepisu, ani też - w rezultacie - i powiązanych z tym przepisów: art. 130 kpk w związku z art. 132 par. 4 kpk w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych. WSD stwierdza, że opisanej sytuacji nie da się też zakwalifikować wystąpienie jako bezwzględnej przyczyny odwoławczej, wskazanej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.. Podobnie w opisanych wyżej powodów nie można skutecznie zarzucić Sądowi I Instancji naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 117 k.p.k w związku art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych polegającego na wydaniu orzeczenia pod nieobecność Obwinionego. "Zgodnie bowiem z art. 117 §2 k.p.k." Czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona, oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należyście niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności, chyba że ustawa stanowi inaczej." W świetle tej normy wyjaśnienia wymaga zatem okoliczność, czy obwiniony skutecznie i należyście usprawiedliwił swoją nieobecność w dniu 18 stycznia 2018 r. oraz w dniu 01 marca 2018r. oraz na rozprawie w dn. 11 grudnia 2018r. Artykuł 68 ust. 5 u. o r.pr. w tej materii stanowi, że należyte usprawiedliwienie niestawiennictwa obwinionego na rozprawie wymaga wskazania i uprawdopodobnienia wyjątkowych przyczyn, zaś w przypadku choroby przedstawienia zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie. WSD w skazuje, że judykatura jako wyjątkowe przyczyny wskazuje przykładowo na przeszkody żywiołowe np. powódź, śnieżycy, katastrofa lub inne przyczyny osobiste jak choroba, pozbawienie wolności, (- vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r., sygn. akt I KZP 8/2001; wyrok SN z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt II KK 43/14.) W postanowieniu z dnia 3 września 2004

r., sygn. SDI 20/04 Sąd Najwyższy wyraził taką o to tezę : „Ocenę czy niestawiennictwo strony jest „in concreto” należyte usprawiedliwione, czy nie, pozostawiono do swobodnego uznania sądu dyscyplinarnego, który wobec tego może po prostu uznać przytoczone dla usprawiedliwienia okoliczności za nienależyte usprawiedliwione, a ponadto za niewiarygodne i nie ma obowiązku wzywać do uzupełnienia wskazanych przyczyn niestawiennictwa. Ponadto ocena „należytości” usprawiedliwienia nieobecności musi następować ze znacznie większym rygoryzmem, gdy usprawiedliwienia jej podejmuje się adwokat/radca prawny/., a zatem osoba znająca obowiązujące w tej mierze oczywiste reguły.” „Należyte usprawiedliwienie to niewątpliwie takie, które wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i udokumentowanie w sposób niebudzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności.”

WSD podziela pogląd i ocenę wyrażoną zarówno przez Rzecznika jak i OSD, że Obwiniony nie dochował aktów staranności, czy „należytości” przesyłając jedynie informację, że w tym samym czasie ma inną sprawę w sądzie powszechnym, Jak wynika z ustaleń OSD w Krakowie i materiału dowodowego w aktach sprawy, które WSD przyjmuje za własne i nie wymagające uzupełnienia , że w toku trwającego dochodzenia Obwiniony wzywany był do osobistego stawiennictwa w dniu 18 stycznia 2018 r. oraz w dniu 1 marca 2018 r. celem przedstawienia mu zarzutów i złożenia wyjaśnień. W żadnym z wyznaczonych terminów obwiniony nie stawił się . Natomiast przesłanie pisma z dnia 4 stycznia 2018 r. , w którym wniósł o umożliwienie mu złożenia wyjaśnień na piśmie na podst. art. 176 k.p.k. oraz poinformowanie Rzecznika , że nie stawi się na przesłuchanie w dniu 18 stycznia 2018 r. , z powodu przylotu jego teściów z Kazachstanu nie dawało podstawy do uznania niestawiennictwa obwinionego za należyte usprawiedliwione. Ponownie wezwanie r.pr. P. S. (1) do osobistego stawiennictwa na dzień 1.03.2018 r. (odebrane osobiście przez obwinionego w dniu 5.02.2018 r.) także okazało się nieskuteczne. Wprawdzie Obwiniony zwrócił się do Rzecznika Dyscyplinarnego drogą e-mailową o zmianę terminu przesłuchania na termin przez siebie wskazany to jednak pomimo, że w dniu 8.02.2018 r. skierowano do Obwinionego propozycje z innymi terminami przesłuchania to Obwiniony nie udzielił odpowiedzi i w wyznaczonym terminie przesłuchania nie stawił się. Za nienależyte usprawiedliwienie uznać należało także Pismo Obwinionego z dnia 26 lutego 2018 r., które wpłynęło do OIRP w Krakowie w dacie rozprawy w dniu . 01.03.2018 r. obwiniony wniósł o usprawiedliwienie jego nieobecności - niestawiennictwa w tym dniu powołując się na wyznaczony na ten dzień termin rozprawy „w sądzie w Warszawie”. Rzecznik dyscyplinarny słusznie uznała niestawiennictwo obwinionego w wyznaczonym terminie przesłuchania za nieusprawiedliwione należyte, gdyż Obwiniony nie przesłał chociażby wezwania, czy zawiadomienia o rozprawie, ewentualnie odpisu protokołu , z którego wynikałaby niezbędna i konieczna jego obecność jako pełnomocnika strony. Poza tym mógł przecież ustanowić sybystuta i zadbać o obronę swej sprawy, której miał status Obwinionego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, nie można uznać za zasadne twierdzenie obwinionego, jakoby należyte usprawiedliwił nieobecność na rozprawie. W tym miejscu należy zgodzić się ze stanowiskiem OSD , który także uznając, że Obwiniony został zawiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy postanowił prowadzić ją pod jego nieobecność. Tym bardziej, że sam Obwiniony przyjął metodę składania wyjaśnień na piśmie i składał wnioski dowodowe i czynności procesowe w tej formie.([K-169] ). WSD stwierdza, że sam fakt złożenia pism przez Obwinionego nie jest równoznaczny z należytych usprawiedliwieniem niestawiennictwa w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.k. Kwestia ta podlega bowiem dokonywanej w konkretnej sprawie ocenie Sądu Dyscyplinarnego, który może uznać niestawiennictwo uczestnika postępowania za nieusprawiedliwione pomimo przedłożenia pisma (a nawet wystawionego przez lekarza sądowego zaświadczenia lekarskiego,) jeżeli z innych przekonujących dowodów wynika, że uczestnik postępowania zdolny jest do udziału w czynnościach procesowych np. przed sądem powszechnym. WSD podnosi, że sam fakt występowania obwinionego w tym dniu przed sądem powszechnym nie oznacza i nie świadczy o wyjątkowości przyczyny, która uzasadniałaby usprawiedliwienie jego nieobecności. Udział radcy prawnego w postępowaniu przed innymi sądami jest standardem przy wykonywaniu zawodu i nie jest niczym wyjątkowym. Dodatkowo należy zauważyć, że zgodnie z art. 63<sup>3</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych „Niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należyte usprawiedliwia oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną.” taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem organ

procesowy może uznać niestawiennictwo uczestnika postępowania za nieusprawiedliwione. Zgodnie z Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016 r. V KK 321/15 „Norma wynikająca z treści art. 117 § 2 k.p.k., w przypadku usprawiedliwienia niestawiennictwa oskarżonego na rozprawie, implikuje koniecznością zaniechania przeprowadzenia planowanych czynności procesowych, o ile to usprawiedliwienie jest należyte. Oznacza to, że sąd ma obowiązek badać, czy przedstawione usprawiedliwienie wskazuje na okoliczności rzeczywiście uniemożliwiające stronie stawienie się na rozprawę i udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości co do zaistnienia tych okoliczności. Dotyczy to oceny każdego podanego przez oskarżonego powodu, który sąd ocenia w kontekście innych dowodów zgromadzonych w sprawie, jak też dotychczasowej postawy oskarżonego, w ramach przestrzegania przepisów statuujących jego dyspozycyjność wobec organów procesowych.” ( patrz również Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2017 r. sygn. akt II AKa 411/16 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia

r. sygn. akt SDI 72/16)

## 2017

W realiach niniejszej sprawy Sąd I Instancji był nie tylko uprawniony, ale w świetle postawy Obwinionego zobowiązany do oceny okoliczności podanych przez Obwinionego w tym kontekście. Obwiniony wiedział, że toczy się wobec niego postępowanie dyscyplinarne i pomimo propozycji przez organ procesowy ,który wskazał kilka innych terminów do stawienia się a więc stworzył obwinionemu możliwość złożenia wyjaśnień w dogodnym dla niego terminie to jednak Obwiniony z takiej możliwości nie skorzystał. Jak się okazało w tym samym czasie uczestniczył w czynnościach sądowych w sądzie powszechnym . W ocenie WSD, opisane wyżej postępowanie obwinionego w zakresie prób usprawiedliwiania nieobecności przed Sądem I Instancji świadczy o raczej instrumentalnym korzystaniu przez niego z instytucji prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym. Ponadto Wyższy Sąd Dyscyplinarny zauważa ponadto, iż w postępowaniu dyscyplinarnym nie ma obowiązku uczestniczenia obwinionego w rozprawach. Potwierdza to postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r. - sygn. SDI 13/14 oraz wyrok SN z 8 lipca 2015 r. sygn. akt SDI 27/15. W związku z tym OSD prawidłowo rozpoznał sprawę w dniu 11 grudnia

r. pod nieobecność obwinionego i wydał orzeczenie. Dlatego też nie można zgodzić się z obwinionym, że Sąd I Instancji przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia dopuścił się obrazy art. 117 § 2 k.p.k. orzekając pod nieobecność Obwinionego. Także za całkowicie chybione WSD uznał też zarzuty dotyczące naruszenia art. 321 k.p.k. .Oczywistym jest, że naruszenie tego przepisu, wobec szerokiej możliwości zapoznawania się Obwinionego ze zgromadzonym materiałem dowodowym na etapie postępowania sądowego, a także wobec możliwości składania przed sądem wniosków dowodowych, tylko wyjątkowo może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia sądu I lub II instancji. Takiego wpływu trudno się w niniejszej sprawie dopatrzeć, podniesione uchybienie nie może więc być uznane za naruszenie prawa uzasadniające uwzględnienie odwołania Obwinionego. Poza tym gwarancyjny charakter uprawnień Obwinionego określonych w art. 321 k.p.k. oznacza, iż muszą być one wykonane na konkretnym etapie postępowania ( dochodzenia ) , a więc uchybieniem im nie może być konwalidowane poprzez wykonanie zbliżonych do nich rodzajowo czynności na innym etapie tego postępowania. (Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 1 sierpnia 2012 r II AKz 333/12.).

## 2018

Za chybiony został uznany zarzut naruszenia art. 338 k.p.k. Obwinionemu doręczono wniosek o ukaranie a przy doręczaniu Postanowień o uzupełnianiu postanowienia o przedstawieniu zarzutów załączone było każdorazowo pouczenie o prawach i obowiązkach strony. Bezsporne jest, że Obwiniony był pouczone i skorzystał z nich czego wyrazem jest choćby Odpowiedź na wniosek o ukaranie z dn. 15 listopada 2018r. zawierający stanowisko Obwinionego co do winy jak wnioski dowodowe . WSD z całą mocą w tym miejscu podkreśla, że realizacja prawa do obrony uzależniona jest przede wszystkim od realnej, a nie tylko pozorowanej woli skorzystania przez Obwinionego z gwarantowanego uprawnienia, jak i z innych przewidzianych ustawą uprawnień procesowych przewidzianych dla Obwinionego. WSD celowo użył sformułowania „porozowanej woli”, ponieważ na to wskazywało zachowanie się obwinionego do czasu rozprawy odwoławczej, który wcześniej nie stawiał się na wezwania oskarżyciela jak i sądu



meriti, mimo wezwań i propozycji innych terminów. Będąc osobiście zawiadomionym o terminach przesłuchań jak i terminie rozprawy posiadał realną możliwość udziału w czynnościach oskarżyciela jak i aktywnego uczestniczenia w rozprawie, czego nie czynił. Taka postawa Obwinionego zarówno na etapie dochodzenia jak i na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji pozwalała na przyjęcie założenia, że skoro nie podjął on aktywności procesowej to świadomie zrezygnował ze skorzystania z ustawowo gwarantowanych uprawnień, czy też świadomie zaniechał skorzystania z nich by w inny przyjęty sposób realizować swoje prawo do obrony. Odrębnej uwagi należało poświęcić podniesionemu zarzutowi rażącej niewspółmierności kary wymierzonej Obwinionemu. W tym miejscu WSD zauważa, że Odwołanie nie zawiera, poza wytknięciem sądowi "nieadekwatności kary pieniężnej do zarzucanego obwinionemu czynu" żadnej argumentacji świadczącej o tym, że wymierzone kary pieniężne są karami niewspółmiernymi w stopniu rażącym i dlatego. Obwiniony cytuje dyrektywy wymiaru kary lecz nie wskazuje aby w sprawie doszło do pominięcia okoliczności, które wskazywałyby przekroczenie swobodnego uznania sędziowskiego przez orzekający skład OSD co do wymiaru kary. Obwiniony nie wskazuje również, które z ujawnionych w sprawie okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, mogły mieć wpływ na wymiar kary, czy też oceniono nienależycie. Zarzucił, że nie wzięto pod uwagę okoliczności łagodzących nie precyzując o jakie to okoliczności mogłoby chodzić co do niego. WSD zauważa, że orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym: „nie każda wadliwość rozstrzygnięcia o wymiarze kary może stanowić usprawiedliwioną podstawę odwoławczą, lecz jedynie jej kwalifikowana postać, wyrażająca się orzeczeniem kary "rażąco" niewspółmiernej. Przez rażącą niewspółmierność kary rozumieć należy różnicę między karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary. Chodzi tu o różnicę tak oczywistą, że prowadzącą do niedającej się zaakceptować nieproporcjonalności kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2006 r., SNO 28/06, LEX nr 568924). Wyróżnienie wyrazu „rażącej” nie jest bezcelowe, albowiem określenie to posiada kluczowe znaczenie dla rozważenia zasadności zarzutu podniesionego w odwołaniu. Nadto, nie można zapominać o specyfice odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowanej przez organy korporacyjne, którym, na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powierzono sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. To właśnie odpowiednie organy quasi-sądowe samorządu zawodowego kształtują poziom sankcji za określone przewinienia dyscyplinarne. W kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności kary, jego uwzględnienie ograniczać się musi zatem do skrajnych wypadków, w których występuje drastyczna różnica między karą wymierzoną przez sąd korporacyjny, a karą, którą w świetle dyrektyw jej wymiaru należałoby orzec.” - tak postanowienie SN z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt SDI 18/16. Vide także postanowienie SN z dn. 4 marca 2016 r., sygn. SDI 76/15; wyrok SN z dnia, 18.11.2014 r., sygn. akt SNO 55/14; wyrok SN z dnia 28.02.2013 r., sygn. akt SNO 42/13; wyrok z dnia 5.06.2014 r., sygn. akt SNO 22/14. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela takie stanowisko judykatury i uważa, że wymierzona obwinionemu kara powinna uwzględniać ustawowe dyrektywy jej wymiaru, określone w art. 53 k.k., do których należą: stopień społecznej szkodliwości, cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego. Podstawowym elementem, jaki w myśl art. 53 k.k. sąd bierze pod uwagę przy wymiarze kary, jest stopień winy sprawcy (wyrok SA w Lublinie z 17.11.1999 r., II AKa 183/99. OSA 2000/4, poz. 25; wyroki SA w Krakowie: z 24.04.2002 r., II AKa 68/02. KZS 2002/5, poz. 45; z 30.06.2011 r., II AKa 107/11. KZS 2011/9, poz. 42). O stopniu winy decydują różne czynniki, np. stopień rozwoju intelektualnego sprawcy, jego poziom rozwoju emocjonalnego, doświadczenia, posiadana wiedza wykształcenie, wiek itp. Obwiniony w dacie popełnienia zarzucanego przewinienia jako posiadający przymiot czynnego zawodowego pełnomocnika - z wieloletnim stażem prawniczym zna realia procesowych obowiązków w tym zasad usprawiedliwiania nieobecności przeszkodami o nagłym i wyjątkowym charakterze. Winien był przewidzieć i zakładać, że w sytuacji zbiegu terminów rozpraw lub przylotu teścia podane przyczyny mogą nie zostać uznane za wystarczające usprawiedliwiające nieobecność na rozprawie. Nadto winien był rozważyć skorzystanie z instytucji substytucji. Jest osobą do której odnoszą się cechy kwalifikowanego, profesjonalnego podmiotu będącego stroną postępowania dyscyplinarnego tyżącego się jego osobistej odpowiedzialności zawodowej. Powinien był więc zatem zachować standardy podwyższonej staranności w dbałości o własne sprawy i postrzeganie wykonywanych czynności zawodowych, w tym także poprzez pryzmat współpracy z organami samorządu, na właściwym, odpowiednim poziomie - bez uszczerbku dla wizerunku zawodu radcy prawnego. Zgodzić się należy z poglądem, że kara musi być współmierna do popełnionego przewinienia. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że aby kara spełniała wymóg współmierności do czynu, za jaki jest nakładana,

powinna być dostosowana do rodzaju naruszonego obowiązku i stopnia jego naruszenia, rodzaju i stopnia winy, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw popełnienia przewinienia, a także powinna uwzględniać zachowanie się sprawcy przewinienia dyscyplinarnego po jego popełnieniu, w szczególności starania o usunięcie ujemnych następstw popełnienia przewinienia i okazaną skruchę. Obwiniony wniósł o zmianę kary pieniężnej na karę nagany. Dokonując oceny rodzaju i wymiaru kary do postawy etycznie - zawodowej Obwinionego nie można tracić z pola widzenia, że w aktach postępowania zawarty jest wykaz praw wszczętych w stosunku do Obwinionego spraw dyscyplinarnych ( K40-41 ). Ich ilość jak i lektura postanowień o umorzeniu wskazuje, iż od 2012r. do 2017r. wszczynanych było wobec Obwinionego 9 postępowań dyscyplinarnych. Okoliczność tę trudno uznać za okoliczność łagodzącą (- oczywiście z zastrzeżeniem , że nie doszło w tych sprawach do ukarania) to jednak rzutuje ona na ocenę zachowań radcy prawnego, na którego wpływają skargi. Kontynuując rozważania nad zarzutem niewspółmierności kary WSD oprócz tego, że rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia to działając jako sąd odwoławczy zobowiązany jest zbadać i ocenić sprawę z urzędu w trybie art. 440 k.p.k. pod kątem ewentualnej rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. WSD podkreśla, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym, nie każda nietrafność orzeczenia o karze, ale tylko jej rażąca niewspółmierność uzasadniałaby zmianę orzeczenia o karze. Niewspółmierność rażąca to znaczna, zasadnicza, ewidentna różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można więc mówić wówczas, gdy orzeczona kara nie uwzględnia w należyтым stopniu dyrektyw wymiaru kary, przewidzianych w art. 53 k.k. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w prawidłowy sposób ustalił okoliczności mające zapewne wpływ na wybór rodzaju kary ( pieniężnych kar jednostkowych) jak i wysokość wymierzonej kary łącznej. Zgodnie z przepisem art. 65 ust.2b ustawy o r.pr. karę pieniężną wymierza się w granicach od półtorakrotności do dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Wymierzona pieniężna kara łączna w kwocie 5000 zł w świetle wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia obu czynów nie jawi się jako rażąco niewspółmierna. Minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w okresie od stycznia 2018r. do marca 2018r. wynosiło 2100 zł / brutto/. Obwiniony został uznany winnym dwóch przewinień dyscyplinarnych. Oceniając możliwości uzyskiwania dochodów z tytułu usług prawniczych na terenie Krakowa czy Warszawy szczególnie w kontekście chociażby wielkości wynagrodzenia plus kosztów zastępstwa zawartego w jednej tylko umowie zlecenia ze skarżącą M. B. ( K-12-13) WSD stwierdza, że kara nie wydaje się rażąco niesprawiedliwa, kara ma stanowić odczuwalną dolegliwość finansową i jako taka powinna spełniać zadanie indywidualnej prewencji szczególnej. Zatem nie sposób uznać, że sąd I instancji przekroczył granice przewidziane przez ustawę w szczególności, gdy właśnie ten sąd rozstrzyga, która z nich jest stosowna do ustalonych w sprawie okoliczności podmiotowo - przedmiotowych. Co więcej, Obwiniony będąc profesjonalnym prawnikiem nie udowodnił rzetelnie swojej sytuacji majątkowo-rodzinnej, w sposób który by uzasadniał zarówno łagodniejszy wymiar kary. Samo przedłożenie kopii decyzji z OPS ( i to na etapie odwoławczym ) nie daje podstaw do oceny sytuacji finansowej Obwinionego i jego możliwości majątkowych. Zatem i te zarzuty uznać należało za niezasadne.

Obwiniony podniósł także zarzut naruszenia przepisów o właściwości poprzez prowadzenie dochodzenia przez niewłaściwy organ (OIRP w Krakowie), którego członkiem nie był obwiniony w momencie wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie. WSD uznał i ten zarzut za nietrafny. Przepis art. 70<sup>2</sup> reguluje właściwość miejscową sądu okręgowego, przyjmując jako zasadę, iż właściwym do rozpoznania sprawy jest okręgowy sąd dyscyplinarny okręgowej izby radców prawnych, której obwiniony jest członkiem w chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Obwiniony do dnia 14 marca 2018r, był członkiem OIRP w Krakowie a zarzucanych czynów dopuścił się przed wpisaniem się na listę radców OIRP w Warszawie. Przepis art. 70<sup>2</sup> ust. 2 jest odzwierciedleniem przepisów odpowiednio stosowanych art. 31-33 k.p.k. . Przepis art. 70 ust. 1 normuje regułę terytorialności, a art. 70 ust. 2 i 3 zasady ustalania właściwości miejscowej okręgowych sądów dyscyplinarnych. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy - OSD w Krakowie prawidłowo zatem przyjął do rozpoznania sprawę Obwinionego. Podstawowym kryterium przesądzającym właściwość sądu dyscyplinarnego jest bowiem miejsce popełnienia przewinienia, i wówczas właściwy miejscowo jest okręgowy sąd dyscyplinarny, w którego okręgu popełniono przewinienie. Odnosząc się odpowiednio do treści art. 6 § 2 kodeksu karnego można przyjąć, iż miejsce popełnienia przewinienia to miejsce, gdzie radca prawny w sposób zawiniony i nienależyty wykonywał zawód radcy prawnego lub dokonał czynów sprzecznych ze ślubowaniem radcowskim lub z

zasadami etyki radcy prawnego, gdzie działał lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany. Zatem zarzut w tej kwestii należało uznać za chybiony. Odnośnie zarzutu naruszenia z art. 624 kpk dotyczącego zwolnienia Obwinionego go kosztami postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż obwiniony w żaden sposób nie wykazał swojej trudnej sytuacji finansowej na etapie postępowania przed sądem I Instancji - nie przedstawił żadnych dowodów- (dopiero przy odwołaniu do WSD załączył kserokopię Decyzji OPS ). WSD zauważa jednak, że już na podstawie treści umów o zastępstwo procesowe , można przyjąć, iż Obwiniony posiada realne możliwości zarobkowe ,na dobrym poziomie. Odzwierciedlają to przykładowo zapisy w umowie o usługi prawnicze, które zawierają oprócz umówionego wynagrodzenia w kwocie 5000 zł dodatkowo koszty zastępstwa procesowego na rzecz radcy prawnego. Świadczy to więc o realnych możliwościach osiągania dochodów na lokalnym rynku usług prawniczych. Zwolnienie z kosztów jest wyjątkowo dopuszczalne , jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Nie sposób jednak przyjąć , że sytuacja finansowa Obwinionego na tyle istotnie się pogorszyła lub że nie ma możliwości zarobkowych. Przy tym Obwiniony jako profesjonalista tej okoliczności nie wykazał przekonująco. Mając powyższe na uwadze OSD prawidłowo nie znalazł podstaw do zwolnienia z kosztów i na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych obciążył kosztami postępowania obwinionego, które mają charakter zryczałtowany.

Mając powyższe na uwadze Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy orzeczenie OSD uznając, że obwiniony popełnił zarzucane mu przewinienia dyscyplinarne i, że orzeczenie wobec obwinionego pieniężnej kary za popełnione przez obwinionego przewinienie dyscyplinarne jest uzasadnione. WSD podziela pogląd Sądu I Instancji wobec stawianych Obwinionemu zarzutów, że wymierzona kara jest adekwatna, jest dolegliwa i wypełni zakładane cele dyscyplinująco wychowawcze oraz spowoduje zaniechanie na przyszłość popełniania tego rodzaju przewinień.

O kosztach postępowania odwoławczego Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł w oparciu o art. 70<sup>6</sup>ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. 2018. 2115 z późn.zm. ) obciążając obwinionego kwotą zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.